

# Stanisław Krzykała

---

## Treść i formy Frontu Narodowego w okresie PKWN

---

Rocznik Lubelski 7, 7-24

---

1964

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

STANISŁAW KRZYKAŁA

TREŚĆ I FORMY FRONTU NARODOWEGO W OKRESIE  
PKWN

Idea frontu narodowego stanowiła twórcze rozwinięcie programu ludowego, wysuniętego przez Komunistyczną Partię Polski. Kontynuując tradycje internacjonalizmu, partia mobilizowała masy pracujące w szeregi frontu ludowego do walki w obronie zagrożonej niepodległości kraju. Kwestia narodowa i zagadnienie niepodległości Polski, niedoceniane w okresie powstania Komunistycznej Partii Robotniczej Polski, a przeważające teoretycznie na II Zjeździe KPRP, dopiero po dojściu Hitlera do władzy, w czasie deptania przez faszyzm prawa narodów i państw do samodzielnego bytu, stały się programem podjętym przez KPP.

Kontynuując te tradycje, Polska Partia Robotnicza od chwili swego powstania wskazywała na konieczność przygotowania całego narodu do wystąpienia przeciw hitlerowskiemu najeźdźcy. Zwracała się do partii politycznych Polski podziemnej z propozycjami współpracy w celu organizowania walki całego narodu polskiego z okupantem. W dotychczasowej historiografii zajmowano się zagadnieniem frontu narodowego w latach okupacji hitlerowskiej<sup>1</sup>. Niniejszy artykuł ma charakter początkowego studium nad zagadnieniem frontu narodowego w nowym okresie historycznym. Choć nie wyczerpuje on całości bogatej problematyki, to ukazuje jednak treść i proces kształtowania się frontu narodowego w pierwszych miesiącach po wyzwoleniu.

Dążenie PPR do utworzenia frontu narodowego w czasie okupacji, przez porozumienie wszystkich ugrupowań niepodległościowych na platformie walki zbrojnej, wyrażała idea Narodowych Komitetów Walki, wysunięta przez PPR w 1942 r. Jeszcze w okresie wiosna-lato 1943 r. PPR nie wykluczała możliwości włączenia się części obozu londyńskiego do celu zjednoczenia wysiłku narodu w walce z okupantem. Na ukształ-

<sup>1</sup> Z. Kliszko *Walka o front narodowy w okresie okupacji*. Warszawa 1945; J. Ozga-Michalski *Polska Partia Robotnicza organizator mas ludowych w walce o wyzwolenie narodowe i społeczne*. „Zielony Sztandar” 1952 nr 4; R. Granas *Demokratyczny front narodowy (KRN — PKWN)*. Praca polityczno-wychowawcza w wojsku, 1945; M. Turlejska *Walka o zjednoczenie narodu w czasie okupacji*. „Za Wolność i Lud” 1958 nr 1; M. Turlejska *Rola PPR jako czołowej siły frontu narodowego w walce z okupantem*. Pierwsza Konferencja Metodologiczna Historyków Polskich. T. 2. Warszawa 1953, s. 534—542. Tej tematyce poświęcił Jerzy Pawłowicz rozprawę doktorską pt. *Polityka Polskiej Partii Robotniczej w kwestii budowy demokratycznego frontu narodowego na platformie KRN (marzec 1943 — lipiec 1944)*.

owanie się idei frontu narodowego w polityce PPR oddziaływały nowe elementy sytuacji politycznej w kraju i na arenie międzynarodowej. Negatywna odpowiedź Delegatury rządu emigracyjnego na propozycje współpracy wysuwane przez PPR, zerwanie stosunków dyplomatycznych między rządem ZSRR a polskim rządem emigracyjnym oraz pomysły przełom w działaniach wojennych na froncie wschodnim spowodowały przejście PPR do koncepcji utworzenia demokratycznej, niezależnej od obozu londyńskiego, reprezentacji narodowej. Mianowanie wodzem naczelnym gen. Kazimierza Sosnkowskiego, dążenie do wyłącznej reprezentacji narodu przez Krajową Reprezentację Polityczną i szeroka kampania antykomunistyczna, ugruntowały w PPR przekonanie, że utworzenie w Polsce frontu narodowego, który stanowiłby porozumienie z przedstawicielami obozu burżuazyjnego, jest niemożliwe. Dlatego od jesieni 1943 r. PPR nastawia się na budowę frontu narodowego pod kierownictwem sił demokratycznych z Krajową Radą Narodową na czele. Podjęcie takiej decyzji uzasadniał pogłębiający się proces radykalizacji społeczeństwa w 1943 r. oraz wzrost wpływów organizacji lewicowych. Te czynniki stwarzały dogodne warunki dla porozumienia sił demokratycznych na wspólnej platformie programowej, zaś zbliżanie się sojuszniczych wojsk radzieckich do granic Polski urealniało plany PPR, zmierzające do budowania władzy ludowej w kraju.

Wbrew przeszkodom czynionym ze strony reakcyjnych ośrodków politycznych, PPR nawoływała do organizowania szerokiego antyfaszystowskiego frontu narodowego. Zwróciła się do KC RPPS w sprawie współdziałania obu partii w organizowaniu Krajowej Rady Narodowej i terenowych rad narodowych. Te propozycje podtrzymał KC PPR w liście skierowanym do KC RPPS w styczniu 1944 r. wskazując, że utworzenie KRN stanowi platformę zjednoczenia obozu demokratycznego wraz z wszystkimi ugrupowaniami, które wchodziły w skład Naczelnego Komitetu Ludowego<sup>2</sup>. PPR deklarowała gotowość porozumienia się ze wszystkimi czynnikami politycznymi w kraju — poza kliką sanacyjną — w sprawie utworzenia rządu w Polsce po wypędzeniu okupanta. Nie wykluczała możliwości udziału w rządzie krajowym niektórych osób z byłego rządu gen. Władysława Sikorskiego pod warunkiem, że „o składzie osobowym rządu decydować będzie międzypartyjne porozumienie krajowe”<sup>3</sup>.

Wysuwając koncepcję KRN jako reprezentacji narodu, PPR powiązała walkę narodowowyzwoleńczą z walką o pełne wyzwolenie społeczne. Zmieniła też swój stosunek do rządu emigracyjnego, odmawiając mu prawa do reprezentowania narodu polskiego i do objęcia władzy w kraju. Powołanie KRN potwierdziło, że demokracja polska zdolna jest samodzielnie podjąć hasło zjednoczenia narodu do walki z przemocą

<sup>2</sup> List Prezydium KC PPR do KC RPPS w sprawie współdziałania obu partii w organizowaniu Krajowej Rady Narodowej i terenowych rad narodowych. Warszawa, 15 grudnia 1943. *Kształtowanie się podstaw programowych PPR w latach 1942—1945*. Warszawa 1958, s. 178; List KC PPR do KC RPPS w sprawie współdziałania obu partii w radach narodowych. Warszawa, 31 stycznia 1944. Tamże, s. 221.

<sup>3</sup> Oświadczenie KC PPR w związku z atakami ugrupowań reakcyjnych na Polską Partię Robotniczą i Krajową Radę Narodową. Warszawa, luty 1944. Tamże, s. 235.

wroga. Fakt utworzenia KRN postawił w przymusowej sytuacji te ugrupowania demokratyczne, które przedtem odgrywały rolę pośredniej siły społecznej między demokratycznym programem a emigracyjnym rządem, bądź też stojąc na gruncie demokracji nie rozumiały konieczności połączenia się, jako jedynej drogi prowadzącej do wywalczenia niepodległości Polski i obrony jej przed wewnętrznymi atakami reakcji. Z chwilą utworzenia KRN zarysowały się dwa ośrodki polityczne i zaznaczyły dwa kierunki: obok istniejącego dotychczas, który skupiał ugrupowania prawicy społecznej powstał nowy ośrodek, reprezentujący lewicę. Odłączył się już nie było trzeciej, pośredniej drogi. Utworzenie KRN doprowadziło do zjednoczenia się klasy robotniczej, przyspieszyło proces zrywania więzów łączących masę chłopską z reakcyjnymi przywódcami Stronnictwa Ludowego, pogłębiło linię podziału pomiędzy rządem emigracyjnym i jego zwolennikami a narodem, między wstecznymi a postępowymi siłami w społeczeństwie polskim.

Nowy program i budowanie na jego platformie politycznej frontu narcdowego odbiegały od poprzednich koncepcji PPR, a także od polityki komunistów wielu okupowanych krajów, w których fronty narodowe tworzone w wyniku porozumienia sił rewolucyjnych z różnymi ugrupowaniami burżuazyjnymi. PPR twórczo rozwinęła ogólne założenia budowy frontu narodowego, uwzględniając warunki wpływające dla Polski z nowego etapu wojny i ze specyficznego układu sił politycznych. Decydujący wkład dla opracowania polityki demokratycznego frontu narodowego wniósł KC PPR, a zwłaszcza jego sekretarz, Władysław Gomułka. Popularyzacja idei porozumienia sił demokratycznych prowadzona była w różnych formach: umieszczano artykuły w prasie konspiracyjnej, przeprowadzano rozmowy i odbywano konferencje nie tylko na szczeblu centralnym, ale i m. in. na terenowym, na Lubelszczyźnie.

W przeddzień historycznych dni wyzwolenia pisała „Trybuna Wolności” w dniu 1 lipca 1944 r. na temat stosunku PPR do obozu londyńskiego, który w postaci Delegatury Krajowej utworzył wrogi wobec dążenia narodu podziemny aparat, nadając mu pozory szerokiego społecznego oparcia, dzięki uczestniczeniu w nim prawicowych ludowców i socjalistów. Organ prasowy KC PPR przypominał, że naczelnym hasłem dnia jest zjednoczenie wszystkich sił obozu demokratycznego i podkreślał, że w warunkach, w jakich znajduje się Polska, „*winiem powstać szeroki front narodowy, obejmujący wszystko, co stoi na stanowisku walki o wyzwolenie Polski*”<sup>4</sup>.

Troskę o zbudowanie frontu sił całego narodu do walki z Niemcami hitlerowskimi wypowiadali uczestnicy na pierwszym konspiracyjnym zebraniu lubelskiej Wojewódzkiej Rady Narodowej. Reprezentująca SL, Anna Gadzałanka, podkreśliła, że część działaczy tego stronnictwa ma wspólną platformę z organizacjami demokratycznymi i przystępuje do tworzenia rad narodowych i Armii Ludowej w celu prowadzenia walki o demokratyczną Polskę. Stanowisko takie poparł przedstawiciel Batalionów Chłopskich, Zygmunt Goławski. Przedstawiciel PPR, Bolesław Kwiatek, oświadczył, że wszystkie żywotne siły narodu polskiego, skupione w radach narodowych, dążyć będą solidarnie do wypędzenia okupanta

<sup>4</sup> Tamże, s. 259; Artykuł Władysława Bieńkowskiego o stosunku PPR do obozu londyńskiego. „Trybuna Wolności” nr 59, 1 VII 1944.

i utworzenia demokratycznej partii ludowej. Do scalenia sił wszystkich warstw i ugrupowań politycznych i społecznych w celu prowadzenia wspólnej walki aż do ostatecznego zwycięstwa wzywali obecni na zebraniu przedstawiciele: Gwardii Ludowej, Związku Nauczycielstwa Polskiego, Związku Zawodowców Pracowników Umysłowych, Klasowych Związków Zawodowych, Spółdzielczości oraz Związku Polskiej Młodzieży Demokratycznej. Na następnym posiedzeniu w skład lubelskiej Wojewódzkiej Rady Narodowej wszedł przedstawiciel Armii Krajowej na szczeblu okręgu<sup>5</sup>.

Po wyzwoleniu części ziem polskich spod okupacji, zagadnienie umocnienia frontu narodowego stało się niezbędnym warunkiem ostatecznego zwycięstwa w wojnie i zapewnienia normalizacji życia gospodarczego i społecznego. Partia pojmowała front narodowy jako czynną, solidarną współpracę wszystkich podstawowych warstw narodu, wszystkich demokratycznych stronnictw. Ideę frontu narodowego umacniały i realizowały komisje powoływane przez KRN i PKWN, organizacje związkowych zawodowych, młodzieżowe, społeczne i spółdzielcze. Demokratyczny front narodowy rozszerzał się i umacniał dzięki realizowaniu reformy rolnej i organizowaniu siły zbrojnej narodu — Wojska Polskiego.

Przed stronnictwami, które utworzyły KRN, stało zadanie budowania nowego, demokratycznego aparatu władzy państwowej na ziemiach wyzwolonych spod okupacji. Od ich pracy i aktywności, od umiejętności opanowania pookupacyjnego chaosu, od słusznej linii politycznej w tych przełomowych momentach dziejowych uzależnione było zdobycie większości narodu i sparalizowanie ataków reakcji wrogiej interesom ludu pracującego. Okólnik Komitetu Obwodowego PPR w Lublinie głosił, że władza ludu i narodu na wyzwolonej ziemi polskiej przejawiać się może najlepiej w postaci dobrze zorganizowanych rad narodowych<sup>6</sup>. Na tę formę organizowania mas pracujących wskazywała rezolucja KC PPR przypominając, że partia w ciągu lat okupacji hitlerowskiej konsekwentnie i ofiarnie występowała jako orędowniczka i realizatorka frontu jedności narodowej w walce z najazdem. Dokument ten podkreślał, iż w obecnej sytuacji warunkiem ostatecznego zwycięstwa w wojnie i zapewnienia normalizacji życia gospodarczego i społecznego we wskrzeszonej Rzeczypospolitej: „*jest zjednoczenie narodu, pojęte jako czynna, solidarna współpraca wszystkich podstawowych warstw narodu, wszystkich demokratycznych stronnictw*”<sup>7</sup>.

<sup>5</sup> Protokoły z posiedzeń Wojewódzkiej Rady Narodowej w Lublinie. WAPL, zespół WRN, sygn. 39, k. 3, 7, 13; protokół 18 II 1944.

<sup>6</sup> Okólnik Komitetu Obwodowego PPR w Lublinie o zadaniach partii w organizowaniu władzy ludowej (sierpień 1944 r.). „Z Pola Walki” 1959 nr 2, s. 119—124.

<sup>7</sup> Tamże. W opracowaniach problemy frontu narodowego w okresie PKWN podjęte zostały z okazji XX-lecia PPR i PRL. Do cennych prac w tym zakresie zaliczyć należy przede wszystkim: 1. *PPR w walce o niepodległość i władzę ludu. Materiały Sesji XX I. PPR*. Warszawa 1963. W całości publikacja traktuje o strategii zdobywania mas dla nowej władzy, ukazuje bogactwo problematyki dotyczącej m. in. budowania demokratycznego frontu narodowego od 1944 r. 2. *W ó r a PPR w walce o utworzenie władzy ludowej. Od PKWN do Rządu Jedności Narodowej*. Warszawa 1958. K i W. W pracy tej autor uchwycił kierunek zmian układu sił politycznych i klasowych, zanalizował charakter tworzącej się władzy, przedstawił twórczą politykę PPR nastawioną na skupienie wszystkich sił narodu wokół platformy demokratycznego frontu narodowego. 3. *B. Drukiem Przyczy-*

Budując nowy, demokratyczny aparat władzy państwowej, partia nie rościła pretensji do większości w radach narodowych. Podkreślała ona, że rady wówczas staną się wyrazem jedności narodowej, jeśli ich skład osobowy będzie odbiciem wpływów politycznych wszystkich demokratycznych ugrupowań i organizacji działających na danym terenie. Dlatego też zalecano uzupełnienie rad niepełnych i nie obejmujących demokratycznych przedstawicieli różnych warstw narodu oraz zbudowanie na tych zasadach rad narodowych wszędzie tam, gdzie dotychczas nie istniały. Podkreślano, że rady muszą być wyrazem jedności narodowej wszystkich demokratycznych i postępowych warstw społeczeństwa, które uznały Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego za legalną władzę wykonawczą narodu. Centralne kierownictwo PPR zwalczało nierozważne głosy, które zamiast umacniania jedności działania z PPS i sojuszu robotniczo-chłopskiego ze SL domagały się „rządu silnej ręki”.

Najpierw poszerzony został przez dokooptowanie do liczby członków rady z czasów okupacji — skład Wojewódzkiej Rady Narodowej w Lublinie. Następnie uzupełniono jej skład zgodnie z postanowieniami dekretu o radach narodowych. Odtąd w radzie wojewódzkiej reprezentowane były następujące partie i organizacje: PPR, SL, PPS, SD, ZWM, ZMW „Wici”, Związki Zawodowe, a także bezpartyjni. W skład Miejskiej Rady Narodowej w Lublinie, która liczyła 48 osób wchodziła przedstawiciele: PPR, PPS, SD, Komitetów Fabrycznych, Związków Zawodowych, Stowarzyszenia Kupców i Rzemieślników, przedstawiciele nauki i duchowieństwa oraz organizacji młodzieżowych — ZWM i OM TUR<sup>8</sup>.

Kiedy w dniu 4 VIII 1944 r. Armia Radziecka wkroczyła do Rzeszowa, członkowie PPR przystąpili natychmiast do organizowania rad narodowych. Jeszcze w czasie okupacji, PPR wspólnie z radykalnymi działaczami SL i jednolitifrontowymi z PPS utworzyła konspiracyjne rady narodowe w Białobrzegach, Czudcu i Przeworsku oraz w powiecie tarnobrzeskim. W celu zorganizowania Rady Miejskiej, Powiatowej i Wojewódzkiej w Rzeszowie powołano komisję porozumiewawczą, złożoną z przedstawicieli PPR, PPS, SL i SD. W skład MRN w Rzeszowie weszli przedstawiciele PPR, PPS, SL, kolejarzy i duchowieństwa oraz przedstawiciel AK. Przy współudziale członków PPR, SL i PPS powołano Powiatową Radę Narodową w Przemyślu. We współpracy stronnictw demokratycznych w tworzeniu organów terenowych władzy ludowej przodowały szczególnie powiaty: rzeszowski, kolbuszowski, tarnobrzeski i niżański<sup>9</sup>.

*nek do rozwoju sytuacji politycznej w okresie PKWN. „Materiały i studia najnowszej Historii Polski”. T. I. 1963. Główną tezą artykułu jest stwierdzenie, że polityka PPR zmierzająca do tworzenia demokratycznego frontu narodowego, realizowana przez koalicję rządową PKWN, zdała próbę życia. Doprowadziła ona do zespolenia działania klas i warstw społecznych o zbliżonych interesach, zdobyła masy dla podjęcia i wypełnienia żywotnych zadań narodowych.*

<sup>8</sup> P. Dąbek *Wojewódzka Rada Narodowa w Lublinie 1944—1959. „Rocznik Lubelski”, T. II. Lublin 1959, s. 63; A. Iskrycki, St. Krzykała *Miejska Rada Narodowa w Lublinie organ władzy ludu pracującego (1944—1959)*. Tamże, s. 172.*

<sup>9</sup> *Władza ludowa rodziła się w walce. Wspomnienia w XV rocznicę Polski Ludowej. Referat Historii Partii przy KW PZPR w Rzeszowie, 1959, s. 6—7; Materiały z sesji popularno-naukowej poświęconej ruchowi robotniczemu woj. rzeszowskiego (lata 1880—1948). T. II. Rzeszów 1962, s. 16; „Rzeczpospolita” nr 13, 15 VIII 1944.*

W radach narodowych różnych szczebli w Białymstoku brali udział przedstawiciele PPR, PPS, SL, SD, nauczyciele, kolejarze, lekarze, adwokaci, włókniarze, elektrotechnicy, robotnicy huty szkła. Najbardziej ofiarnych członków PPR, PPS, SL oraz związków zawodowych skierowano w teren w celu organizowania powiatowych i gminnych rad narodowych<sup>10</sup>.

Organizowanie się sił demokratycznych na obszarze „Polski Lubelskiej” odbywało się na położu radykalizacji społeczeństwa oraz w wyniku wyzwolenia części ziem polskich dzięki Armii Radzieckiej. Front narodowy rodził się też w wyniku gorzkich doświadczeń pięciu bolesnych lat okupacji hitlerowskiej, kiedy to powstawały przesłanki dla skupienia wszystkich zdrowych sił demokracji polskiej w jednym zwartym, walczącym obozie. Rósł pęd do jedności działania w masach robotniczych. Proces ten doprowadził wśród socjalistów do izolowania agentury sanacyjnej, która od lat tkwiła w PPS. W następstwie tego rozwinął się i zwyciężył ośrodek, nawiązujący do internacjonalistycznych i jednolitifrontowych tradycji w PPS. Także w SL coraz więcej członków przeciwstawiało się grupie kierowniczej, „która — podobnie jak ich londyńscy koledzy — szła na pasku Sosnkowskiego i Raczkiewicza”<sup>11</sup>. Analogiczne procesy zachodziły wśród inteligencji pracującej i postępowego odłamu mieszczaństwa.

Udział przedstawicieli PPS w PKWN wywierał pozytywny wpływ na postawę socjalistów powiązanych z innymi odłamami. Wielu pepesowców na wezwanie terenowych organizacji partyjnych PPR i powstających organów władzy włączało się do udziału w tworzeniu rad narodowych i milicji, w zabezpieczaniu i uruchomieniu fabryk i zakładów, odbudowie związków zawodowych i robotniczych organizacji młodzieżowych. W niektórych miastach i fabrykach pepesowcy zaczęli samorzutnie odbudowywać swoje organizacje partyjne. Rodziło to możliwości reaktywowania w kraju partii, rozwiązanej w 1939 r., która by zespoliła w swoich szeregach wszystkich członków i zwolenników PPS, rozproszonych w latach wojny w różnych organizacjach socjalistycznych. Wielu pepesowców, nie czekając na instrukcje „z góry”, a często wbrew zaleceniom kierownictwa londyńskiego WRN, przystępowało wspólnie z członkami PPR do pracy nad odbudową przemysłu. Robotnicy warsztatów kolejowych w Lublinie w kilka dni po wyzwoleniu wydobywali z gruzów narzędzia pracy, remontowali parowozy i wagony. Aktywni partii robotniczych oraz inżynierowie i robotnicy już 24 lipca uruchomili elektrownię w Lublinie, a po kilku dniach pozostałe urzędnictwo gospodarki komunalnej. Ruszyły lubelskie garbarnie i fabryka obuwia, która rozpoczęła produkcję dla potrzeb wojska. Członkowie PPS wspólnie z PPR brali udział w uruchomieniu huty „Stalowa Wola”, huty szkła i zakładów lniarskich w Krośnie, kopalni ropy naftowej w Tyraszówce, zakładów przemysłowych na terenie Białegostoku, Pragi i innych ośrodków przemysłowych.

Konferencja działaczy socjalistycznych, zwołana do Lublina w dniach 10 i 11 września 1944 r., zgromadziła 233 pepesowców z Lublina, Chełma, Zamościa, Rzeszowa, Przemyśla, Białegostoku, Siedlec, Otwocka,

<sup>10</sup> E. Orłowska *Wspomnienia z województwa białostockiego z 1944 r.* „Z Pola Walki”. 1959 nr 2, s. 146—147; „Rzeczpospolita” nr 17, 19 VIII 1944.

<sup>11</sup> „Rzeczpospolita” nr 9, 11 VIII 1944; „Trybuna Wolności” nr 62, 26 IX 1944.

Jarosławia, Stalowej Woli i innych wyzwolonych miejscowości. Uczestniczyło w niej — obok członków RPPS i socjalistów powracających z I Armią Wojska Polskiego z ZSRR — również wielu pepesowców związanych z londyńskim kierownictwem WRN, którzy pod wpływem dokonujących się w kraju przemian poparli PKWN. Konferencja uznała, że warunkiem realizacji wszystkich zadań nakreślonych przez PKWN i trwałości władzy jest jedność sił demokratycznych, a zwłaszcza jedność klasy robotniczej. Dlatego też wypowiedziała się za ścisłą współpracą PPS z PPR i wszystkimi ugrupowaniami demokratycznymi<sup>12</sup>.

W ciągu miesiąca od chwili wyzwolenia uwidoczniła się odbudowa życia politycznego organizacji wiejskich. Odbył się I Zjazd reaktywowanego ZMW „Wici”. Powstało legalne Stronnictwo Ludowe. Znaczny był udział ludowców we władzach administracyjnych. W powiecie biłgorajskim w gminnych radach narodowych dochodził do 80%, w krasnostawskim do 65%, w kraśnickim do 60%. W Powiatowej Radzie Narodowej w Kraśniku byli przedstawiciele PPR, SL i SD. Zaznaczyło się odchodzenie członków BCh od AK w tych powiatach, gdzie poprzednio istniało ich silne podporządkowanie tej organizacji, szczególnie w Białej Podlaskiej i w Siedlcach. Członkowie BCh w powiecie siedleckim organizowali Milicję Obywatelską, a członkowie SL przeważali liczebnie w oddziałach MO w powiecie Sokołów Podlaski. Niejednokrotnie przywódcy SL odmawiali współpracy w realizacji programu PKWN, ale wówczas szeregowi członkowie SL nie liczyli się z nimi i ze zdaniem londyńskich pełnomocników i sami podejmowali współdziałanie. Ludowcy, którzy zrywali z kierownictwem londyńskim i współpracowali z PKWN, nie byli wolni od zakorzenionych uprzedzeń. Widząc jednak, że władza ludowa urzeczywistnia ich żywotne pragnienia, dając im ziemię i uwalniając od długów, odsuwali się od propagandy reakcyjnych ośrodków. Coraz powszechniej brali udział w tworzeniu władzy ludowej, włączali się do prac nad przeprowadzeniem reformy rolnej, obiektywnie zatem opowiadali się za działalnością po stronie PKWN i zwiększali szeregi frontu narodowego<sup>13</sup>.

Na wyzwolonych obszarach szerokie masy pracujące skupione w partiach demokratycznych i organizacjach społecznych, uzyskały możliwość wypowiedzenia się i decydowania o kierunku polityki. Odradzało się Stronnictwo Demokratyczne, rozwijały związki zawodowe, organizacje spółdzielcze, stowarzyszenia kulturalne i organizacje młodzieżowe. Stronnictwo Demokratyczne zajęło stanowisko pełnej solidarności z Manifestem PKWN, który uznało za najwymowniejszy dokument polskiej myśli demokratycznej. Wzywało ono wszystkich demokratów w Polsce, aby stanęli do walki o sprawę wyzwolenia i odbudowy kraju. Deklaracja programowa SD ukazywała młodemu pokoleniu robotników, chłopów i pracowników umysłowych nieograniczone możliwości rozwoju inicjatywy osobistej i zbiorowej<sup>14</sup>.

Mimo pewnych różnic programowych, wspólna była partiom demokracji polskiej walka o zdrowe, odrodzone i odnowione życie społeczno-

<sup>12</sup> B. Syzdek *Kształtowanie się odrodzonej PPS (lipiec 1944 grudzień 1945)*. „Z Pola Walki” 1962 nr 4, s. 77—80, 83—89.

<sup>13</sup> Składnica Akt KW PZPR w Lublinie. Sekretariat KW PPR, 1944 r.

<sup>14</sup> „Rzeczpospolita” nr 48, 20 IX 1944; nr 50, 22 IX 1944.



polityczne demokratycznej Polski, o wzajemne zrozumienie, dobrą wolę i współpracę wszystkich partii, których wspólny cel stanowiło dobro Ojczyzny. Dowodem poszerzającej się współpracy obozu demokratycznego było postanowienie Centralnej Komisji Porozumiewawczej stronnictw obozu demokratycznego, nakazujące wojewódzkim, miejskim i powiatowym komitetom tych ugrupowań politycznych wyłonić stałe komisje porozumiewawcze w celu rozpatrywania wszystkich konkretnych spraw w terenie<sup>15</sup>.

Klasa robotnicza, przodująca siła społeczna w narodzie, była organizatorem i motorem frontu narodowego. Wyrazem tej postawy stała się aktywność mas robotniczych i pęd do udziału w organizacjach politycznych, zawodowych, kulturalno-oświatowych i spółdzielczych. Dzięki jedności działania podstawowych partii politycznych pod hasłem jedności ruchu robotniczego odradzały się związki zawodowe. Stanowiły one jedno z ważniejszych ogniw w demokratycznym froncie narodu i główne oparcie dla demokratycznej władzy państwowej. Aktywizacja mas robotniczych była przykładem dla mas chłopskich i szeregów inteligencji pracującej. Zjazdy robotników rolnych wykazały, że stanowią oni wierną podporę demokracji na wsi. Na II Zjeździe Robotników Rolnych województwa lubelskiego dwa tysiące uczestników manifestowało swoje poparcie dla PKWN i jego polityki na wsi. Fakt posiadania przez PPR silnych wpływów wśród chłopów ułatwił współpracę organizacji SL z PPR na terenie wiejskim. Pierwszy Zjazd SL w Lublinie potępił „panów z lasu” i bratobójców z NSZ i specjalnych oddziałów AK. Odzegał się też od tych działaczy SL, którzy porozumieli się z sanacją i opowiedzieli za Konstytucją z roku 1935<sup>16</sup>. Zjazd wypowiedział się za poparciem KRN i PKWN, za ścisłą współpracą Stronnictw Bloku Demokratycznego. Bratnia współpraca tych organizacji odpowiadała życzeniom i woli polskiego robotnika i chłopca, interesom całego narodu.

Platformę współpracy wysunęły również organizacje spółdzielcze. Konferencja porozumiewawcza ruchu spółdzielczego, której patronował przewodniczący PKWN, Edward Osóbka-Morawski, blisko związany z ruchem spółdzielczym, stwierdziła, że nie istnieją ani teoretyczne, ani praktyczne przeszkody ku temu, by w kraju powstał jeden Związek Rewizyjny. W myśl tego wysunięto sprawę połączenia Centrali Gospodarczych oraz ujednoczenia planu szkolnictwa spółdzielczego<sup>17</sup>.

Na konferencji młodzieży socjalistycznej postanowiono reaktywować Organizację Młodzieży TUR i wysunięto hasło jednolitego frontu młodzieży oraz postanowiono utworzyć stałe Komisje Porozumiewawcze, obejmujące OM TUR, ZWM i „Wici”. Hasło to wkrótce zrealizowano. Powołano bowiem stałą Komisję Porozumiewawczą, której zadaniem było pogłębianie zbliżenia demokratycznych organizacji młodzieżowych w celu utworzenia wspólnego frontu młodzieży dla skuteczniejszego poparcia programu PKWN<sup>18</sup>.

<sup>15</sup> Instrukcja KC PPR w sprawie pracy członków partii w związkach zawodowych. Lublin, 2 X 1944; PPR — w XV rocznicę Polski Ludowej — Dokumenty. Warszawa 1959, s. 57—61; „Trybuna Wolności” nr 68, 7 XII 1944.

<sup>16</sup> „Rzeczpospolita” nr 48, 20 IX 1944; nr 85, 27 X 1944; „Trybuna Wolności” nr 63, 12 X 1944.

<sup>17</sup> „Rzeczpospolita” nr 71, 13 X 1944.

<sup>18</sup> „Rzeczpospolita” nr 70, 12 X 1944; nr 102, 14 XI 1944.

Na licznych zgromadzeniach publicznych, organizowanych przez Stronnictwa Bloku Demokratycznego, wypowiedziano się przeciw rozbiciu jedności narodowej, przeciw zbrodniczej działalności kierownictwa AK i NSZ. O znaczeniu frontu narodowego, jako głównej broni w walce z reakcją, mówił w październiku na naradzie PPR Władysław Gomułka. Ukazywał on jak PPR buduje szeroki demokratyczny front narodowy w codziennej pracy i walce o realizację wielkich zadań stojących przed Polską. Podkreślał, że istota, siła i rozwój demokracji oparte są na idei demokratycznego frontu narodowego, głoszącej ścisłą współpracę demokratycznych warstw społecznych. Wyjaśniał, że front narodowy, o który PPR walczy od chwili swego powstania i który realizuje, nie jest pomyślany jako zjawisko przejściowe, potrzebne tylko na czas wojny. Mówił on: „*Front Narodowy potrzebny nam jest tak, jak potrzebny on jest Polsce i na czas wojny i na powojenny okres odbudowy kraju*”<sup>19</sup>.

Front narodowy nie oznaczał wyrzeczenia się walki klasowej. Partie robotnicze zawsze podkreślały, że zachowują stare prawo klasy robotniczej: prawo walki o własność narzędzi produkcji. O klasowej treści frontu narodowego mówił Władysław Gomułka na naradzie partyjnej dnia 10 października 1944 r. Zaznaczył on, że front narodowy nie oznacza „*zgniłego kompromisu klasowego*”, a jedność wysiłku zbliżonych do siebie warstw i klas w dążeniu do silnej i demokratycznej Polski „*kieruje się też przeciw rodzimej reakcji*”<sup>20</sup>.

Na temat treści frontu narodowego pisał Józef Wasowski, nawiązując do zjazdowych przemówień delegatów, którzy wypowiadali się za wciągnięciem do współpracy wszystkich szczerych demokratów: „*Ale hasło zgody narodowej nie oznacza pojednania uczciwego obywatela z bandytą, moralności ze zbrodnią, sprawiedliwości z gwałtem. Tak też w życiu politycznym. I niech sobie wrogowie demokracji nie tłumaczą opacznie zasad tolerancji, jakie demokracja głosi*”. Podobne stanowisko wypowiadali delegaci na konferencji PPS, podkreślając, że w społeczeństwie naszym nie mogą znajdować oparcia ci, którzy ponoszą pełną odpowiedzialność za katastrofę wrześniową. Nie mogą też w narodzie znajdować się ci, „*którzy w momencie, kiedy odradza się państwo, kulą skrytobójczą mierzą w pierś bratnią*”<sup>21</sup>.

Zagadnienie treści frontu narodowego omawiał artykuł redakcyjny zamieszczony w „Robotniku” pt. *Skąd i dokąd idziemy*. Stwierdzano w nim, że nakreślony program minimalny stanowił wspólną platformę wyjściową. Przypominano, że „*socjalizm to więcej niż Manifest PKWN, to więcej aniżeli koalicja czterech stronnictw*”. Socjalizm bowiem „*to jest nasz program i koncepcja przyszłości w chwili, gdy obiektywne warunki pozwolą na jej realizację*”. Front narodowy nie oznaczał zatem wyrzeczenia się walki klasowej, przez którą prowadzi droga do socjalizmu. Mówiły o tym dalsze słowa artykułu: „*Jeżeli dziś godzimy się na restytucję prywatnej własności fabryk — to dlatego, że trzeba je odbudować i ruszyć. Ale zachowujemy stare prawo klasy robotniczej, prawo walki*

<sup>19</sup> „Trybuna Wolności” nr 65, 30 X 1944: końcowa część referatu tow. Duniaka (Gomułka) z narady dnia 10 X 1944.

<sup>20</sup> Tamże.

<sup>21</sup> „Rzeczpospolita” nr 28, 6 IX 1944; nr 30, 8 IX 1944.

o własność narzędzi produkcji, o upaństwowienie przemysłu i zarząd nim poprzez zorganizowaną klasę robotniczą". W sprawach dotyczących stosunku Państwa Ludowego do Kościoła podkreślano: „Dziś popieramy odbudowę Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, bo przede wszystkim trzeba szkół, ale jak dawniej walczyć będziemy o rozdział kościoła od państwa i o świeckie szkolnictwo”. Odnośnie stosunków między partiami robotniczymi kreślono w artykule perspektywę zjednoczenia pisząc: „Dziś pracujemy w koalicji z Polską Partią Robotniczą, ale przyjdzie czas, gdy w Polsce potrzebna będzie jedna partia proletariatu i kiedy połączymy się nierozdzielnie w realizacji jego historycznych praw”<sup>22</sup>.

Zwycięstwa sił zbrojnych obozu demokratycznego, a w pierwszym rzędzie Armii Radzieckiej, stworzyły niezwykle sprzyjający dla demokracji polskiej układ w konstelacji międzynarodowej. Zapoczątkowane przemiany społeczne i gospodarcze w kraju wprowadzały obiektywne warunki dla umocnienia frontu jedności narodu. Idea frontu narodowego utrwałała się i zdobywała coraz szersze warstwy społeczne dzięki tworzeniu instytucjonalnych ram współpracy. Ideę tę umacniały organa władzy powoływane przez KRN i PKWN, komisje porozumiewawcze stronnictw politycznych i organizacji społecznych. O znaczeniu demokratycznego frontu 'narodowego, jego historycznej roli decydował nie tylko zasięg organizacyjnych ram instytucji tworzonych przez KRN, PKWN i Blok Stronnictw Demokratycznych. Czynnikiem konstruktywnym stanowiło również poparcie dla programu PKWN udzielane przez szerokie masy niezorganizowanego społeczeństwa.

Jednym z doniosłych czynników, poszerzających i gwarantujących utrzymanie jedności narodu polskiego na okres wojny i powojenny była realizacja reformy rolnej. KRN — organ frontu narodowego w walce z okupantem — rozszerzona po wyzwoleniu o rozbudowane rady narodowe różnych szczebli, wyrażała dążenia wszystkich demokratycznych i społecznych organizacji i biednych chłopów do przejęcia ziemi obszarniczej. Reforma rolna, zaspokajając najbardziej palące potrzeby chłopstwa polskiego, jednej z głównych sił w narodzie, oznaczała dobrobyt dla wsi i rynek zbytu dla artykułów przemysłowych, podniesienie rozkwitu życia kulturalnego i wciągnięcie do czynnego udziału w jego przejawach 75% narodu, złożonego z mas chłopskich, dotąd odizolowanych od oświaty, nauki i kultury. Zgodny, wspólny wysiłek i braterska współpraca w komisjach rolnych cementowały przy podziale ziemi obszarniczej jedność robotników rolnych oraz chłopów bezrolnych i małorolnych, jedność biedoty wiejskiej z chłopami średniozamożnymi, jedność całego narodu polskiego w walce z tymi, którzy starali się reformę rolną odłożyć i zaprzepaścić. Specjalna instrukcja PPR z 11 X 1944 r. w sprawie przyspieszenia wykonania reformy rolnej zalecała wytypowanie pełnomocników do tych spraw z udziałem przedstawicieli SL i PPS. Oprócz członków partii politycznych do brygad tworzonych w celu agitacji i przeprowadzania reformy rolnej wchodziłi reprezentanci związków zawodowych, organizacji młodzieżowych, spółdzielczości i wojskowy aktyw polityczny. Do praktycznej likwidacji obszarnictwa, jako klasy, przez parcelację majątków ziemskich stanął

<sup>22</sup> „Robotnik” nr 13, 25 XI 1944.

cały obóz demokracji polskiej. Robotnicy, chłopci, inteligencja pracująca, członkowie partii politycznych i związków zawodowych wraz z młodzieżą i wojskiem zorganizowali brygady do podziału ziemi i z pełnomocnikami gminnymi na czele ruszyli na wieś.

Centrum, z którego wychodziły wówczas wszelkie dyspozycje, praktyczne wskazówki i zalecenia był Lublin. Tu właśnie z inicjatywy PPR, Centralna Rada Związków Zawodowych rozpoczęła ochotniczy zaciąg najbardziej świadomych robotników z zakładów pracy do brygad agitacyjnych, które wyjechały na wieś. Za przykładem lubelskiej rady związków również w Rzeszowie i Białymstoku przystąpiono do organizowania brygad robotniczych. Z Lublina wyjechało w pierwszej grupie ponad 150 osób, w tym 84 robotników i działaczy związków zawodowych. W jedną tylko niedzielę 15 X 1944 r. odbyło się szereg konferencji w województwie rzeszowskim: powiatowa chłopów i robotników rolnych w Rzeszowie, powiatowe konferencje chłopów w Sanoku i Łańcucie, międzypartyjne konferencje w Mielcu i Dębicy i kilkanaście zebrań gminnych. Następnego dnia rozpoczęto już parcelację 7 majątków. W Rzeszowskim tempo parcelacji rozwijało się dzięki wzrostowi aktywności chłopów. W powiecie Rzeszów organizowali oni zbiorowe kuchnie dla członków brygad, komisji podziału ziemi i personelu technicznego. W Białostockiem w pierwszej połowie października 1944 r. 16 brygad przeprowadziło około 100 zebrań z udziałem prawie 10 tysięcy chłopów. W Mińsku Mazowieckim chłopci wypożyczali swoje buty i kozuchy mierniczym dzielącym ziemię. W realizacji reformy rolnej brało udział ponad 75% aktywu białostockiego PPR, wydatnie pracowali członkowie PPS i SL<sup>23</sup>. Wielu członków PPS było pełnomocnikami reformy rolnej, inni uczestniczyli w robotniczych brygadach parcelacyjnych, stanowiąc w nich około 20% ogółu. Znaczny był również udział bezpartyjnych i inteligencji technicznej. W Białostockiem spośród 75 czołowych aktywistów przeprowadzających reformę rolną — 46 należało do PPR, 5 do PPS, 5 do SL, a 19 było bezpartyjnych. W Rzeszowskim „140 inżynierów i techników mierniczych w słotę i niepogodę pracowało w polu dla sprawy chłopów”<sup>24</sup>.

Reakcja przeciwdziałała reformie rolnej, stosując zastraszającą propagandę i terror. W Wysokiem Mazowieckiem chłopci nie chcieli brać ziemi, bo ekonom obszarnika straszył i groził, że kto weźmie ziemię, zawisnie na najbliższej sośnie. Sanacyjno-eneszetowskie podziemie mordowało nie tylko działaczy reformy rolnej, ale i chłopów biorących ziemię. Jednak w przekroju całego społeczeństwa, od robotników poprzez chłopów i inteligencję pracującą, nie było — poza dziedzicami i ich zaufanymi — grupy społecznej, która podjęłaby krytykę dokonywanej przebudowy ustroju. W walce z bandami podziemia, które chciały przeszkodzić chłopom w przejmowaniu ziemi obszarniczej, zginęło wielu ofiar-

<sup>23</sup> „E. Bertold Lubelska reforma rolna. „Rocznik Lubelski”. T. II. Lublin 1959, s. 42—43, 48—52; Odezwa KC PPR *Wszyscy do pracy przy realizacji reformy rolnej*. W: *PPR w XV rocznicę Polski Ludowej...*, s. 64, 69; E. Orłowska *op. cit.*, s. 147—148; R. Halaba *Niektóre problemy rozwoju i działalności SL w latach 1944—1945*. „Roczniki Dziejów Ruchu Ludowego” nr 1. Warszawa 1959, s. 31.

<sup>24</sup> E. Bertold *op. cit.*, s. 42—43, 45; *Z dziejów PPR na Ziemi Białostockiej* (Materiały sesji popularno-naukowej 11—12 IV 1961). Lublin 1963, s. 73—74; „Rzeczpospolita” nr 81, 23 X 1944; „Robotnik” nr 12, 24 XI 1944.

nych działaczy robotniczych i ludowych, pracowników aparatu bezpieczeństwa i milicji, żołnierzy i oficerów WP. Ale w tej walce umacniał się sojusz robotniczo-chłopski. Mimo terroru i zastraszenia reakcja nie powstrzymała mas chłopskich od czynnego udziału w reformie rolnej. Rozpoczęcie parcelacji wielkich majątków obszarnczych lub należących do „hrabiów” obudziło aktywność chłopstwa, dzięki czemu jego udział w reformie rolnej przybrał charakter potężnego, masowego ruchu. Chłopi brali masowy udział w komisjach rolnych i bezpośrednio uczestniczyli w wymierzaniu gruntów i ich podziale, mimo represji ze strony reakcyjnego podziemia. Wyrazem umacniającego się sojuszu robotniczo-chłopskiego były tworzone brygady do przeprowadzania parcelacji folwarków, do których wchodziłi proporcjonalnie przedstawiciele robotników i chłopów. W toku realizacji reformy rolnej wyrastali nowi działacze ludowi, którzy zaczęli wpływać na oblicze ideologiczne SI. W uchwałach zjazdów powiatowych potępiali oni antypaństwową i antynarodową działalność sanacyjnych i akowskich bratobójców i zapewniali, że nie dopuszczą do żadnych ustępstw wobec rozbijaczy jedności narodowej, którzy splamili ręce krwią bratnią i stali się opiekunami i obrońcami obszarnczych majątków.

Siła reakcji w Polsce przed wojną wypływała między innymi ze skłócenia elementów ludowych, z przeciwstawiania robotnika — chłopu i odwrotnie. Reforma rolna położyła kres tym przewrotnym manewrom klas posiadających. Usunęła bowiem warstwę społeczną, stanowiącą przeżytek feudalnej przeszłości, która od lat leżała jako kłoda na drodze postępu narodowego.

Przeprowadzona reforma rolna poważnie przyczyniła się do wzmocnienia władzy ludowej w dziedzinie tworzenia siły zbrojnej. Występując na pierwszym partyjnym zgromadzeniu na ziemiach wyzwolonych dnia 5 sierpnia 1944 roku, W. Gomułka stwierdził, iż naczelnym zadaniem partii jest zorganizowanie całego narodu polskiego do walki z okupantem o wolną, niepodległą, demokratyczną Polskę. Odrodzone Wojsko Polskie miało teraz stać na straży interesów nie małej garstki magnatów obszarnczo-kartelowych, lecz całego narodu, milionowych mas chłopstwa, klasy robotniczej, inteligencji. Stawało się ono zbrojnym ramieniem narodu, powołanym do walki o wyzwolenie Polski, dla zapewnienia jej bezpieczeństwa i obrony praw demokratycznych narodu. Od pierwszych dni Wojsko Polskie włączyło się do budowania podstaw aparatu państwowego i organizowania gospodarki narodowej. Brygady WP były często pierwszym źródłem prawdziwej informacji o PKWN. Grupy operacyjne WP, działające z ramienia PKWN i rad narodowych, brały udział w organizowaniu związków zawodowych, uruchomianiu zakładów przemysłowych oraz aparatu państwowego i samorządowego najpierw w województwie lubelskim, a następnie w białostockim i rzeszowskim<sup>25</sup>. Grupa operacyjna pełnomocnika Rady Wojennej I Armii WP, ppłk. Edwarda Ochaba, okazała znaczną pomoc przy organizowaniu aparatu Wojewódzkiej Rady Narodowej w Lublinie. Część grupy lubelskiej skierowano następnie w tym samym celu do Białegostoku i Rzeszowa. Brygady robotnicze i żołnierskie pomagały chłopom dokonywać parcelacji majątk-

<sup>25</sup> F. Zbiniewicz *Rola PPR w kształtowaniu politycznego oblicza Wojska Polskiego (druga połowa 1944)*. „Z Pola Walki” nr 4 1963, s. 83, 85, 88—89.

ków obszarniczych. Związki zawodowe i organizacje młodzieżowe kierowały do wojska swoich działaczy w celu zasilenia kadry podoficerskiej. Odmłodzono korpus oficerski, do którego powołano synów robotników i chłopów, szczyrych demokratów. Do Centralnej Szkoły Oficerów Polityczno-Wychowawczych skierowano do listopada 1944 r. — 148 członków PPR, 33 z MO, 54 — z AL, 10 — PPS i 16 z „Wici”<sup>26</sup>. Aby umożliwić zaciąg do WP wszystkim uczciwym Polakom, którzy w czasie okupacji działali w organizacjach podporządkowanych rządowi emigracyjnemu w Londynie, PPR zainicjowała wydanie 24 VIII 1944 r. dekretu PKWN, który rozwiązywał tajne organizacje wojskowe na terenach wyzwolonych i ułatwiał przez to byłym członkom wzięcie udziału w dalszej walce zbrojnej z Niemcami hitlerowskimi w szeregach odrodzonego WP. Jednak większość oddziałów AK i NSZ pozostała w podziemiu. Początkowo tylko nieznaczna część żołnierzy i kadry oficerskiej AK zgłosiła się na punkty werbunkowe do wojska. Z innych organizacji wojskowych podporządkowały się Naczelnemu Dowództwu WP i wstąpiły do wojska oddziały Korpusu Bezpieczeństwa związanego z Delegaturą Krajową rządu emigracyjnego. Ujawniali się i zaciągali do wojska liczni żołnierze i oficerowie BCh. Wielu młodych chłopców zgłaszało się do wojska w czasie przeprowadzania reformy rolnej. Nie powiodła się kampania reakcji próbującej przeciwdziałać werbunkowi do szeregów WP. Mobilizacja czterech roczników i wszystkich oficerów nie zawiodła. Dali oni dowód patriotyzmu i jedności narodu w walce wyzwoleniczej. Wszystkie ugrupowania polityczne prowadziły kampanię na rzecz wstępowania ochotników do armii. Również sprawne realizowanie obowiązkowych dostaw wojennych stało się wyrazem jedności wiejskich mas pracujących i patriotyczną manifestacją solidarności wsi z Wojskiem Polskim i wyzwoleniczą Armią Czerwoną.

Te fakty, podobnie jak masowy udział ludności wiejskiej w przeprowadzaniu reformy rolnej, ukazują nam elementy oddolnego tworzenia się frontu narodowego. Obóz demokratyczny wnosił bowiem czynniki konstruktywne, zawarte w programach popieranym czynami, które realizowały wyzwolenie kraju i jego przebudowę we wszystkich dziedzinach życia. Program i hasła tego obozu zgodne były z jawnymi bądź ukrytymi pragnieniami szerokich mas pracujących narodu. Zawołania i nakazy obozu londyńskiego, zalecające postawę bierną w czasie walki z hitleryzmem, czy też negatywną wobec budowy nowego życia w wyzwalanym kraju, sprzeczne były z obiektywnymi warunkami historycznymi i świadomością narodową. Przed masami pracującymi stawały codzienne problemy życia państwowego, społeczno-narodowego i osobistego. Dlatego włączały się one w czynny nurt twórczej pracy, zespały

<sup>26</sup> Tamże, s. 92, 105. PPR i PPS organizowały wspólnie akcję werbunkową do wojska na terenie Pragi. Podobnie było na terenie Białegostoku, Mińska Mazowieckiego (B. Syzdek *op. cit.*, s. 87. Zob. także „Biuletyn Informacyjny” nr 12. Rzeszów 23 VIII 1944 r.). W zachowanym „Dzienniku działań i dywersji 9 pułku piechoty AK zanotowano, że w trzeciej dekadzie lipca 1944 roku Konopka z 1 Armii przeprowadzał rozmowy z dowództwem pułku w okolicach Zamościa, nakłaniając do wstąpienia do wojska. Na spotkaniu oficerów AK z generałem Karolem Świerczewskim (około 27 lipca) zadeklarowali oni gotowość złożenia części broni, ale rozkaz rządu emigracyjnego z Londynu zabronił im rozszerzania narodowego frontu walki z okupantem. Zob. W. Konopka *Lipiec 1944*. „Wiedza i Życie” nr 7, 1964, s. 292—293.

się z ideą frontu narodowego przez praktyczne działanie w radach narodowych, wojsku, milicji, w pracy w fabryce i na roli, w szkole, urzędzie i sądzie. Zakres tych spraw i zadań oraz sposoby ich urzeczywistnienia określały stronnictwa polityczne bloku demokratycznego i tworzone organa władzy ludowej. Włączając się czynnie do rozwiązywania tych zadań, masy pracujące określały swój pozytywny stosunek do władzy ludowej, która opierając się na zasadach demokratycznych, zabezpieczała interesy większości narodu.

Chociaż niewiele miesięcy upłynęło od dnia wyzwolenia i chociaż ludzie małopolski nie wyobrażali sobie innej Polski niż przedwrześniowa, to w narodzie dokonywały się zmiany tak wielkie, zachodziły zjawiska tak ważne, że naród polski już pod koniec roku 1944 tylko z nazwy przypominał naród z roku 1939. Ziemiaństwo jako klasa społeczna zniknęło. Podstawowe grupy środowiska robotniczego i chłopskiego wchodziły do aparatu państwowego i samorządowego. Tworzyło się nowe społeczeństwo, bardziej nowoczesne, narodowościowo bardziej jednolite, bez przestarzałych pasożytniczych klas społecznych i prawie bez mniejszości narodowych.

Cztery zasadnicze stronnictwa polityczne znalazły zgodny program, wysunęły przed narodem wielkie problemy, dla których rozwiązania stała się niezbędna wielka idea zjednoczenia narodowego. Bowiernie powszechnego zrozumienia w całym narodzie wymagały sprawy wypędzenia okupanta z reszty naszych ziem, budowy silnego wojska, utrwalenia słusznych granic, usunięcia ogromnych zniszczeń w dziedzinie gospodarczej i kulturalnej. Te wszystkie zadania mógł wykonać tylko naród zjednoczony w pracy i walce.

Dalszym czynnikiem jednoczącym naród był realizm polityczny Stronnictw Bloku Demokratycznego. W przeciwieństwie do rozbicia na wiele partii do roku 1939 oraz braku współdziałania w dawnych sejmach, partie Bloku Demokratycznego nakreśliły minimalny, wspólny program polityczny, społeczny i gospodarczy na najbliższy okres historyczny. Cztery stronnictwa polityczne, spoiste wewnątrz i dysponujące olbrzymim kapitałem zaufania u mas, stanowiły podstawę harmonijnej współpracy międzypartyjnej w ramach KRN i PKWN. Dzięki temu w krótkim, ale trudnym czasie zdolne były dokonać doniosłych przemian i wielkiej pracy w dziedzinie ustawodawczej, wojskowej, gospodarczej i społecznej. Analizując główne przyczyny stanowiące rękomię zwycięstwa w tym okresie, wskazywał Osóbka-Morawski na jedność narodową, realizm polityczny i ścisłą współpracę obozu demokracji<sup>27</sup>.

Front narodowy urzeczywistniał się w ramach organizacyjnych Wojska Polskiego, w którego szeregach znaleźli się zarówno dawni partyzanci AL, żołnierze Armii Polskiej utworzonej w Związku Radzieckim, jak i powołani pod broń obywatele ziem wyzwolonych. Ram do współpracy wszystkich stronnictw demokratycznych dostarczały rady narodowe, mobilizujące masy ludowe do pracy i decyzji w sprawach samorządu. Masowy ruch rad narodowych wciągał do bezpośredniego udziału w rządzeniu krajem setki tysięcy ludzi, którzy wnosili demokratyczną treść

<sup>27</sup> „Robotnik” nr 11, 23 XI 1944.

do życia politycznego i instytucji państwowych. Ideę frontu narodowego realizowały związki zawodowe, które zabezpieczały klasie robotniczej najpełniejsze możliwości rozwoju i uczyły robotników spełniania nowej roli w procesie produkcji i organizacji pracy oraz podziale wytwarzanych dóbr. Trzonem frontu narodowego stał się sojusz robotników, chłopów i inteligencji pracującej, umacniany przez wspólny wysiłek, który doprowadził do przeobrażeń w dziedzinie politycznej, gospodarczej i kulturalnej. Przeprowadzony w ciągu 2 miesięcy przewrót w Polsce dał chłopom ziemię obszarniczą. Dzięki reformie rolnej wzmocniła się i pogłębiła jedność narodu. Wyrastał bowiem szeroki rynek zbytu na wsi dla wyrobów przemysłowych, umacniała się więź gospodarcza wsi z miastem, a wielomilionowa warstwa chłopska wchodziła do życia kulturalnego kraju. Słuszną polityką zagraniczną zawierającą żądanie przyłączenia ziem polskich, które przed wiekami znalazły się pod panowaniem niemieckim, stwarzała możliwości przeobrażenia Polski w naród zwarty etnicznie, bez znacznej domieszki innych narodowości, bez dyskryminacji rasowej i narodowościowej, właściwej polityce Polski okresu międzywojennego. Zapoczątkowane przez PKWN przeobrażenia w dziedzinie gospodarczej i kulturalnej stwarzały przesłanki do przekształcenia Polski w naród socjalistyczny.

Podsumowując drogę przebytą od dnia wydania Manifestu Lipcowego PKWN do chwili powołania Tymczasowego Rządu Narodowego, ukazał Eolesław Bierut w orędziu Prezydenta KRN w dniu 31 grudnia 1944 r. rolę demokracji w zjednoczeniu narodu. Przypomniawszy on, że reakcja czyniła wszystko, aby naród rozbić nawet w okresie jego zmagania z najazdem hitlerowskim. Stwierdził zarazem, że po wyzwoleniu „reakcyjne próby wywołania wojny domowej, walk bratobójczych, terroru i sabotażu w stosunku do demokratycznych działaczy i organów państwowych nie zdołały przybrać rozmiarów żądanych przez reakcję”<sup>28</sup>. Społeczeństwo polskie jednoczyło się wokół programu i Manifestu PKWN bez względu na dzielące go dawniej różnice polityczne. Tylko dzięki zjednoczeniu narodu zdołał PKWN w warunkach trudnych i w szybkim tempie uruchomić zniszczony przemysł, przeprowadzić zbiory plonów rolnych, zorganizować zaopatrzenie armii i ludności, uzupełnić liczebny stan wojska, zorganizować pomoc zdrowotną dla żołnierzy i ludności cywilnej, uruchomić komunikację, pocztę, prasę, szkolnictwo powszechne, średnie i wyższe. Stworzył warunki rozwoju życia organizacyjnego dla ruchu politycznego, zawodowego, spółdzielczego, kulturalnego, społecznego w najszerszym zakresie. PKWN dokonał tego, gdyż zjednoczył naród w ofiarnej walce z najeżdżcą, wzbudził powszechny entuzjazm do pracy nad odbudową gospodarki kraju, a dzięki demokratycznym reformom i treści władzy państwowej podniósł aktywność mas ludowych, które realizowały hasła programowe PKWN. Demokracja polska potrafiła wznieść się ponad powierzchowne spory i waśnie, których było tak wiele w przedwojennym układzie stosunków politycznych. Przekształciła dawną rywalizację partykularną „w twórcze

---

<sup>28</sup> Eolesław Bierut — przemówienie W: *Sprawozdanie stenograficzne z posiedzeń Krajowej Rady Narodowej w dniu 31 grudnia 1944 r. oraz 2 i 3 stycznia 1945 r.* Warszawa 1946.



współdziałanie ze sobą wszystkich grup i stronnictw politycznych”<sup>29</sup>. Cztery główne ugrupowania polityczne na szczęblu centralnym i terenowym, pracujące w KRN, PKWN i Radach Narodowych, tworzyły w procesie walki z okupantem i w pracy państwowo-organizacyjnej współdziałającą ze sobą koalicję, zjednoczoną programowo, darzącą się zaufaniem. Dzięki temu stała się ona pierwszym tego rodzaju przykładem w wieloletniej historii polskiego życia społeczno-politycznego. Wyrazem utwierdzenia tej jedności było powstanie Tymczasowego Rządu Narodowego, które utrwaliło autorytet władzy demokratycznej w Polsce i zadokumentowało przed światem, że powstające państwo polskie jest wyrazicielem woli narodu, skupionego wokół czynników politycznych reprezentujących go na rodzimej ziemi i dźwigających wspólnie z nim ciężar budowania. Przedstawiciele państw obcych, obserwujący historyczne obrady KRN w pierwszą rocznicę jej powstania, byli pełni podziwu dla ducha jedności panującego na sali. Znając bowiem polskie stosunki przedwojenne, nie mogli pojąć, „że dziś nie ma różnicy między nami, że ożywia nas jedna myśl i jedna świadomość, iż wszyscy jesteśmy uczestnikami przełomowego etapu w naszej historii”<sup>30</sup>.

Poseł Władysław Kuszyk, uzasadniając na posiedzeniu KRN w dniu 31 grudnia 1944 r. wniosek żądający przemianowania PKWN na Tymczasowy Rząd Narodowy, mówił w imieniu Centralnej Komisji Związków Zawodowych, grupującej wówczas w swych szeregach 120 tys. robotników i pracowników umysłowych, że „PKWN, demokracja polska, klasa robotnicza, potrafiły wpłynąć na zmianę stosunków społecznych na bazie szerokiego Frontu Narodowego”. Przypominał jak wielkie ofiary poniosły masy pracujące w wojnie z hitleryzmem, ale zdobyły też cenne doświadczenie, które pozwala usuwać i zmiatać z życia narodów elementy reakcji nie mające szans powrotu. Stwierdził, że to doświadczenie zrodziło front narodowy w Polsce: „Naród zrozumiał, że tylko ta droga prowadzi do zwycięstwa, do wyrąbania granic zachodnich, do znalezienia godnego miejsca Polsce wśród narodów świata”<sup>31</sup>.

Zabierając głos w imieniu Stronnictwa Ludowego, mówił poseł ksiądz Borowiec następująco: „O demokracji dużo się mówiło, ale właściwie dopiero teraz wiemy, co to jest demokracja. Hasło prawdziwej demokracji rzucił PKWN. Hasłem prawdziwej demokracji jest rząd większości. Tą większością w narodzie polskim jest lud pracujący na roli, robotnik fabryczny i pracująca inteligencja”<sup>32</sup>.

O roli demokracji jako podstawie zjednoczenia narodu mówił wówczas Władysław Gomułka w następujących słowach: „Uważaliśmy i na przyszłość uważać będziemy, że głównym źródłem siły narodu polskiego, tak niezbędnej dla dalszej walki z okupantem, jak i dla odbudowy naszego zrujnowanego życia gospodarczego, jest jedność działania wszystkich stronnictw, na których opiera się Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego”. Przypomniał jak zasadniczo zmienił się w ciągu roku stosunek narodu polskiego do tzw. „rządu” emigrantów w Londynie: „Jesz-

<sup>29</sup> Tamże oraz „Robotnik” nr 1, 1 I 1945.

<sup>30</sup> Tamże.

<sup>31</sup> W. Kuszyk — przemówienie. W: *Sprawozdanie stenograficzne...*, s. 19.

<sup>32</sup> Przemówienie posła ks. Borowca. Tamże, s. 16.

cze przed rokiem "rząd" ten coś znaczył w narodzie polskim. Jeszcze znaczna część Polaków ulegała wówczas złudzeniom..."<sup>33</sup>. Wyrażał głębokie przekonanie, że obecnie szerokie masy pracujące dopomogą Rządowi Tymczasowemu, tak jak dopomagały PKWN, w zwalczaniu wszelkiego rodzaju szkodników reakcyjnych i faszystowskich, gdziekolwiek oni się znajdują. Oświadczał, że wszystkich dobrych Polaków i szczerych demokratów, „którzy swoje siły, wiedzę i doświadczenie chcą oddać na usługi swojej ojczyzny i narodu, przyjmiemy zawsze z otwartymi ramionami”<sup>34</sup>.

Komunistyczna Partia Polski, tworząc po dojściu Hitlera do władzy front ludowy do walki z dyktaturą sanacyjno-faszystowską, wyrażała przekonanie, że hasło: „Nie ma wroga na lewicy” znajdzie zrozumienie u każdego socjalisty, ludowca, demokrata. Wyrażała wówczas gotowość poparcia dla każdego porozumienia sił demokratycznych i deklarowała pomoc dla rządu demokratycznego, rządu frontu ludowego, nawet bez udziału komunistów, jeśli ten rząd zapewni narodowi wolność.

Ten doniosły dorobek ideologiczny przyjęła i rozwinęła Polska Partia Robotnicza. Kiedy ugrupowania socjalistów, ludowców i demokratów przeżywały kryzys organizacyjny i wahania ideologiczne, PPR wysunęła program, który uczynił ją przywódcą narodu w trudnych latach walki z najeżdżącą hitlerowskim. Ona doprowadziła do skupienia prawdziwie demokratycznych sił wokół Krajowej Rady Narodowej. Chociaż w sensie organizacyjnym obóz KRN w okresie okupacji nie reprezentował większości narodu, o roli historycznej tych sił w budowaniu demokratycznego frontu narodowego decydował nie tylko zasięg organizacyjnych wpływów KRN, lecz także poparcie udzielane przez szerokie masy niezorganizowanego społeczeństwa dla programu wyzwolenia narodowego i społecznego. PPR wzbogacała ideę frontu narodowego o nowe treści i formy organizacyjne w wyzwolonej ojczyźnie. Hasła jednoczenia się wszystkich uczciwych i postępowych sił społeczeństwa polskiego trafiały do przekonania milionowych mas ludu pracującego. W walce z barbarzyństwem hitleryzmu, a następnie w czasie zapoczątkowanej odbudowy odrodzonego Państwa Polskiego dokonywała się polaryzacja idei i postaw społeczeństwa. Wśród najszerszych warstw społeczeństwa nurtowało i rosło pragnienie tej jedności, nabierając instynktu samozachowawczego. Stawiane przez reakcję przeszkody i hamulce przełamywało przeświadczenie, że nie ma wyzwolenia bez walki, a walki i zwycięstwa bez zjednoczenia.

PPR odniosła historyczne zwycięstwo zarówno w walce z hitleryzmem o wyzwolenie Polski, jak i w dalszej walce przeciwko klasom posiadającym i obozowi reakcji o kierownictwo w narodzie. Front narodowy stał się faktem historycznym, który znalazł potwierdzenie w ustanowieniu władzy ludowej w Polsce w oparciu o rodzime siły społeczne w warunkach militarnego i politycznego zwycięstwa Związku Radzieckiego nad niemieckim faszyzmem.

Idea frontu narodowego utrwalała się i zdobywała coraz szersze warstwy społeczne dzięki tworzeniu instytucjonalnych ram współpracy. Ideę tę umacniały komisje porozumiewawcze stronnictw politycznych i organizacji młodzieżowych, organa władzy powoływane przez KRN

<sup>33</sup> W. Gomułka — przemówienie. W: *Sprawozdanie stenograficzne...*, s. 51.

<sup>34</sup> Tamże.

i PKWN, organizacje związkowe, społeczne i spółdzielcze. Idea frontu narodowego, zrozumiała dla robotników, chłopów, inteligencji pracującej, realizowana przez nich w codziennej walce i pracy, zabezpieczana przez czynniki organizujące, stawała się siłą materialną, która stanowiła jeden z elementów zwycięstwa w budownictwie Polski Ludowej. Front narodowy stał się również faktem historiograficznym. Możemy przeciwstawić go faktom wypaczenia przez reakcyjną historiografię i publicystykę emigracyjną historii walk narodu polskiego w czasie okupacji i po wyzwoleniu. Historycy reakcyjni pomniejszają bowiem rolę PPR w organizowaniu frontu narodowego do walki z okupantem, ograniczają zasięg wpływów KRN i PKWN w społeczeństwie, a ustanowienie władzy ludowej w Polsce przedstawiają jako wynik ingerencji Związku Radzieckiego, pomijając samodzielny program działania polskiej demokracji, i nie uznają wkładu rodzimych sił społecznych, które dzięki frontowi narodowemu dokonały rewolucyjnych przemian w wyzwolonej Polsce.